

ROMUALD OLACZEK

## Zabytki przyrody w dolinie Mrogi pod Łodzią

### Wstęp

Wśród ubogiej przyrodniczo okolicy Łodzi wyróżnia się swą malowniczością i wysokimi wartościami krajobrazowo-turystycznymi dolina rzeki Mrogi (ryc. 1). Położona w odległości 30—40 km od wielkiego miasta, przy bardzo dogodnej sieci dróg, od dawna jest miejscem letniego i świątecznego wypoczynku. W roku 1958 przebywało tu około 30 000 osób (Musiał 1960), taka zaś miejscowość jak Lisowice już przed stu laty była miejscem letniskowym znanym mieszkańcom Warszawy i Łodzi. „...obfitość wody, las, malownicze położenie uczyniły to miejsce jedną z letnich siedzib dla mieszkańców pobliskich miast; w tym celu wzniesiono tu pewną liczbę domków letnich..” (Słownik geograficzny 1884).



Ryc. 1. Krajobraz doliny Mrogi pod Rogowem

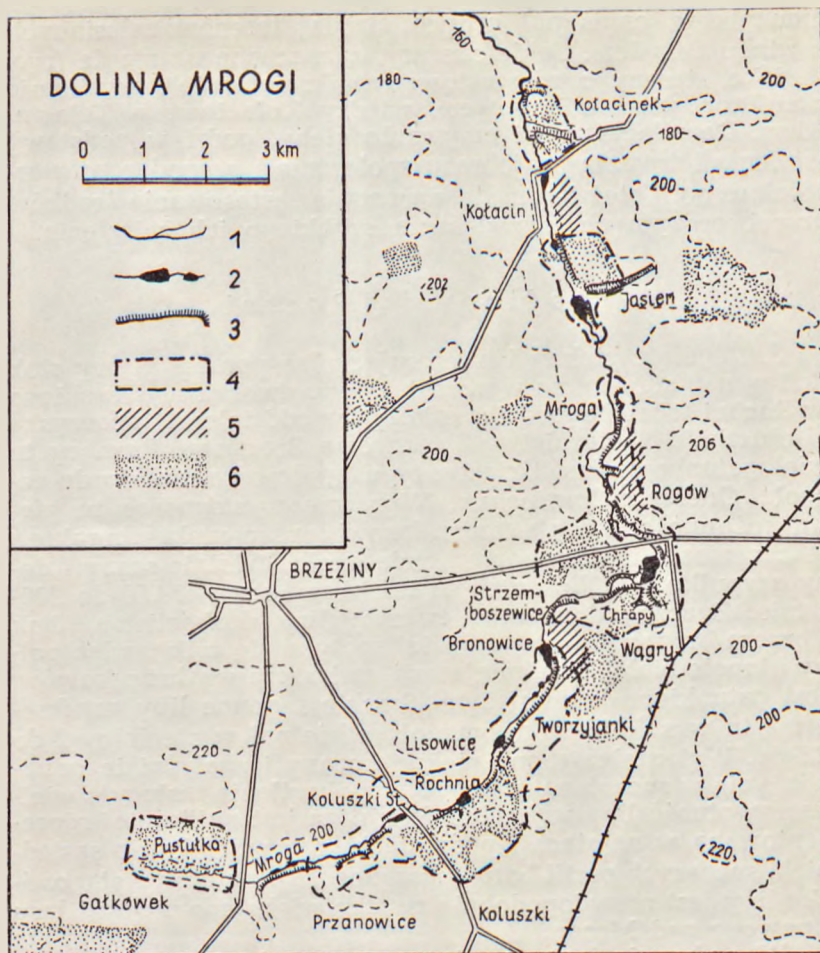
Fot. R. Olaczek

W planowaniu przestrzennym dolina Mrogi została przeznaczona na teren rekreacyjno-wypoczynkowy, w związku z czym projektuje się tu szereg inwestycji sportowych i turystycznych. Na ten temat są liczne notatki w prasie łódzkiej i innych wydawnictwach, z których wynika, że znajomość przyrody doliny Mrogi, a zwłaszcza jej szaty roślinnej jest bardzo skąpa i ogranicza się do jednej pracy Potęgi (1956). Doświadczenie uczy, że szkodliwe i nieracjonalne jest przystępowanie do masowego turystycznego użytkowania terenu, a zwłaszcza podejmowanie w nim przedsięwzięć inwestycyjnych, bez uprzedniej inwentaryzacji godnych poznania i ochrony osobliwości jego przyrody. Zwłaszcza ważne jest zbadanie pokrywy roślinnej, gdyż ona decyduje głównie o wartościach zdrowotnych i estetycznych terenu oraz o możliwościach zorganizowania w nim racjonalnego wypoczynku.

### Krajobraz

Mroga płynie dnem doliny głęboko wciętej w pagórkowaty, urozmaicony licznymi parowami i urwiskami teren Wyżyny Łódzkiej. Rzeczka ta ma duży spadek, charakterystyczny dla rzek wyżynnych (około 1,8 ‰). Liczne groble wzniesione przy nie istniejących już obecnie młynach spiętrzają wodę tworząc stawy, które dodają uroku dolinie. Urozmaiconej rzeźbie towarzyszy różnorodna szata roślinna. Jakkolwiek lasów jest tu znacznie mniej, niż wymaga tego racjonalna gospodarka glebą i wodą, nie brak ich jednakże w najpiękniejszych częściach doliny. Szczególnym pięknem krajobrazu leśnego odznaczają się okolice Koluszek Starych, Lisowic i Rogowa, które też są szczególnie interesujące dla turysty przyrodnika.

Na prawym, wysokim i stromym stoku asymetrycznej doliny Mrogi działają intensywne procesy erozyjne, ożywione szczególnie przez wycięcie lasów w ostatnich dwu stuleciach. Ich wynikiem są nie tylko liczne obrywy i podcięcia, lecz także parowy i wąwozy, którymi często wiodą drogi (ryc. 2). Działalność współczesną tych procesów widać tu na każdym odartym z roślinności skrawku powierzchni ziemi. Tylko zdolnościom samorzutnego odradzania się pokrywy roślinnej nawet na silnie pochylonych stokach zawdzięczać należy, że dolina Mrogi jest dotychczas terenem o urozmaiconym krajobrazie, nie zaś obszarem zajęтым przez przesiewane wiatrem piaski.



Ryc. 2. Dolina Mrogi: 1 — rzeka, 2 — staw, 3 — krawędź erozyjna, 4 — tereny o najcenniejszym krajobrazie, 5 — tereny o zdewastowanym krajobrazie, 6 — lasy

Na stokach użytkowanych rolniczo zaznacza się szczególnie intensywna denudacja gleb. Wiosną w wielu miejscach widać na polach „łysiny” piasku wydostającego się spod cieniutkiej warstwy gleby. Dobitym wyrazem skutków rabunkowej gospodarki na stokach są pokaźne połacie zupełnych

nleużytków, ongiś pól ornych, dzisiaj terenów zalesianych z wielkim trudem. Takie obszary, zaznaczone na mapie (ryc. 2) jako „tereny o zdewastowanym krajobrazie”, występują pod Bronowicami, Rogowem, między Kołacinem a Kołacin-kiem. Denudacja, czyli zmywanie gleby, godzi w podstawy istnienia i trwania krajobrazu społecznie i gospodarczo wartościowego. Toteż tereny te wymagają zastosowania środków przeciwerozrywanych, a zwłaszcza szybkiego ich zalesienia.

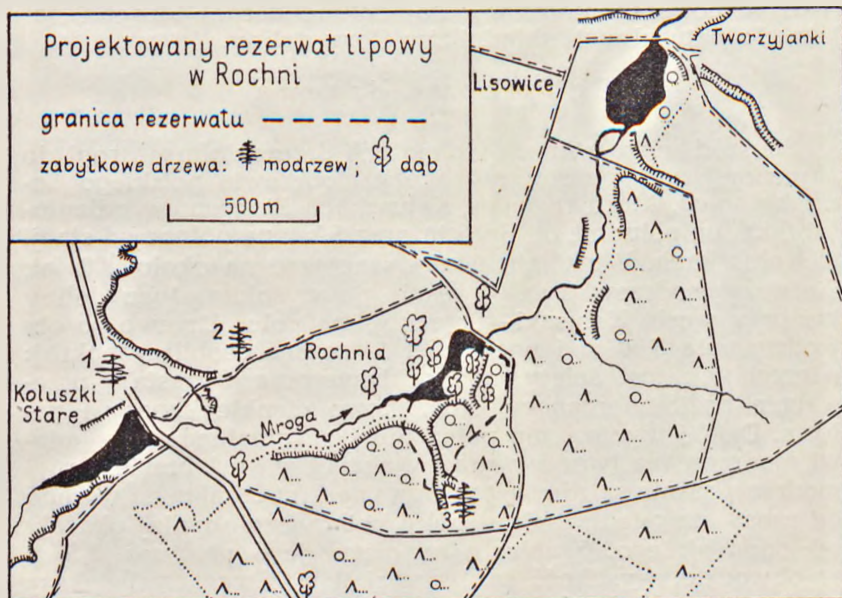
## Las lipowy w Rochni

Szczególnie piękny i interesujący las porasta prawy stok dolny nad stawem na wprost dawnego dworku myśliwskiego w Rochni (obecnie siedziba szkoły), w oddziale 111 uroczyska „Kołuszki” (Nadleśnictwo Państwowe Brzeziny). Rosnący tu wlelogatunkowy las liściasty, typu grądowego, należy do zespołu *Querceto-Carpinetum*. Wyraźnie występujące tu piętra roślinności nadają temu lasowi puszczański charakter. W drzewostanie rosną przeważnie około 90-letnie sosny i dęby szypułkowe. Obok nich są też okazy starsze, 150 do 200-letnie. Znaczną domieszkę tworzą: lipa drobnolistna, buk i brzoza brodawkowata, rzadziej spotyka się osikę, wiąz polny i topolę białą. Lipa, miejscami, zwłaszcza wzdłuż parowów, jest gatunkiem dominującym. Smukłe i gonne lipy przekraczają tu wysokość 25 m przy obwodzie pni w pierśnicy 2 do 2,5 m. Wykształcają one piękne korony i znakomicie odnawiają się w sposób naturalny. Na podkreślenie zasługuje wielka żywotność lipy w Rochni, która też jest najliczniej reprezentowana w nalotach i podrostach oraz przenika do sąsiednich, suchszych partii boru mieszanego. To naturalne stanowisko lipy jest prawdopodobnie resztką większego niegdyś lasu lipowego nad Mrogą.

W podszycie lasu panuje porzeczką alpejską *Ribes alpinum*. Obok niej znajdziemy tu prawie wszystkie nasze krzewy leśne. Bardzo licznie występuje tu zwłaszcza np. wawrzynek wilczętyko *Daphne mezereum*. Wiosną runo złoci się pękami kwiatów pierwiosnki lekarskiej *Primula officinalis*. Nadto rosną tu m. i. paprotka zwyczajna *Polypodium vulgare*, czerniec gronkowy *Actaea spicata*, bluszcz *Hedera helix*, łuskiewnik *Lathraea squamaria*, miodownik melisowaty *Melittis melissophyllum*, marzanka wonna *Asperula odorata*, przytulia *Schultesia Galium Schultesii*, kozłek bżowy *Valeriana sambucifolia* i wiele innych.

Krajobrazowo szczególnym zakątkiem tego lasu jest parów długości około 200 m, który zaczyna się w pobliżu zabytkowego modrzewia, oznaczonego na rycinie 3 numerem 3 i kończy się na tarasie zalewowym Mrogi tuż powyżej stawu w Rochni. Parów ten jest zadrzewiony prawie samymi lipami, a jego strome i wysokie do 7 m stoki zarasta nadzwyczaj bujna roślinność. Na płaskim stożku napływowym tego parowu, wśród podmokłej łączki na skraju lasu zakwita w maju jedna z najpiękniejszych naszych roślin wiosennych — pełnik europejski *Trollius europaeus*. Drugie stanowisko pełnika w Dolinie Mrogi znajduje się pod wsią Gałkówek—Parcelę, około 200 m poniżej szosy do Brzezin; odnalazł je student biologii Uniwersytetu Łódzkiego, Kazimierz Marciniak.

Las z udziałem lipy w Rochni należy do najcenniejszych zbiorowisk leśnych w województwie łódzkim. Celem zabezpieczenia go oraz pełnej restytucji lipy na tym jej naturalnym stanowisku należy najładniejszy fragment tego lasu, o powierzchni około 7 ha, uznać za zupełny rezerwat przyrody.



Ryc. 3. Szkic sytuacyjny projektowanego rezerwatu w Rochni:  
 - - - - - granice rezerwatu

## Las w Lisowicach

Jest to niewielki stary las rosnący na prawym stoku doliny na wprost pałacu w Lisowicach, zagospodarowany parkowo. Około 150-letni drzewostan składa się z sosny zwyczajnej, dębu szypułkowego, lipy drobnolistnej, buka, jaworu i graba. Obwód pni dębów przekracza 2,5 m<sup>1</sup>, sosen, buków, lip i jaworów — 2 m. Z wyjątkiem sosny wszystkie drzewa odnawiają się w sposób naturalny i mają bogate podrosty. W runie występuje m. i. barwinek pospolity *Vinca minor*. O lesie tym pisał Ł a p c z y Ń s k i (1892): „Oprócz parku mają Lisowice za stawem, przez który przepływa rzeka Mroga, piękny las spacerowy dla warszawskich letników. Rośnie on na dość stromej pochyłości spadającej do stawu, z nachyleniem ku północy. Jesienią lasek aż się czerwieni od gron bzu koralowego *Sambucus racemosa*. Kiedyś zasadzony, rozrzedził się obecnie obficie w całym lasku, znajdując warunki do karpackich nieco zbliżone, bo chłód i wilgoć od stawu”. Las ten do dzisiaj zachował wiele uroku, natomiast co do bzu koralowego należy dodać, że poza Lisowicami jest on szeroko rozpowszechniony w całej dolinie górnej Mrogi i należy do naturalnych składników flory doliny.

### Zabytkowe drzewa

Spośród wielu starych i pięknych drzew doliny Mrogi do najcenniejszych należą trzy okazy modrzewia polskiego *Larix polonica*, które rosną w Koluszkach Starych, w odległości 5 km na południe od Brzezin oraz 5 km na północ od stacji w Koluszkach. Wiek ich można szacować na około 200 lat. Pierwszy modrzew (ryc. 4) rośnie na wysokim stoku doliny tuż przy szosie Koluszki—Brzeziny, na polu. Drzewo, o obwodzie pnia 3,60 m i wysokości 14 m, ma osobliwy pokrój: wierzchołek jest ścięty, a z grubego pnia wyrastają przeważnie poziomo rosnące, stosunkowo cienkie konary i gałęzie. Dzięki wyniosłemu położeniu i oryginalnemu wyglądowi modrzew ten tworzy wyraźny akcent w krajobrazie. Drugi modrzew rośnie za zdewastowanym parkiem, 150 m na wschód od szosy, na miedzy wśród pól i jest znacznie mniej okazały od poprzedniego. Szablasto wygięty jego pień ma 2,5 m w obwodzie, wysokość zaś wynosi 9 m. Trzeci, największy modrzew znajduje się w lesie sosnowym na prawym stoku

<sup>1</sup> Obwód drzew mierzono na wysokości 1,30 m nad ziemią.



Ryc. 4. Modrzew polski *Larix polonica* w Koluszkach Starych, obwód pnia 3,60 m

Fot. R. Olaczek

doliny w oddziale 112 b, przy drodze (ryc. 5). Obwód jego pnia wynosi 3,70 m, wysokość około 25 m. W przeciwieństwie do dwu poprzednich pień jego jest zdrowy, prosty, lecz sękaty.

Modrzewie w Koluszkach Starych są przypuszczalnie pozostałością drzewostanów ze znacznym udziałem modrzewia polskiego, występujących niegdyś na obszarach Wysoczyzny Rawskiej i Wyżyny Łódzkiej. Stanowisko w Koluszkach Starych należy uznać za nowe naturalne stanowisko modrzewia

polskiego wysunięte najdalej ku północnemu zachodowi w Pasie Wyżyn Środkowych. Może ono mieć pewne znaczenie dla znajomości rozprzestrzenienia się tego gatunku w kraju i dlatego zasługuje na ochronę.

Najładniejsze dęby szypułkowe skupione są w Rochni. W lesie nad brzegiem stawu oraz przy drogach i wśród pól rosną 23 dęby o obwodach 2,80—4,80 m. Tworzą one cenną



Ryc. 5. Pień modrzewia polskiego w oddziale 112 uroczyska „Kolu-szki”, obwód 3,70 m

Fot. R. Olaczek





Ryc. 6. Dąb w ogrodzie szkolnym w Rochni, obwód pnia 4,80 m  
Fot. R. Olaczek

ozdobę krajobrazu tych okolic (Dylik i i. 1954). Najpiękniejszy dąb rośnie w ogrodzie szkoły w Rochni (ryc. 6): zdrowy pień, o obwodzie 4,80 m, dźwiga szerokokopulastą koronę o średnicy 19 m i wysokości 15 m. Równie piękny dąb rósł do niedawna przy drodze do Lisowic, lecz został ścięty w 1960 roku. Wiek powalonego olbrzyma sięgał 220 lat, obwód pnia 4,70 m. Przykład ten świadczy, jak pilną jest sprawą otoczenie tych dębów opieką prawną. Wprawdzie

w roku 1948 Urząd Wojewódzki uznał drzewostan w Rochni za zabytkowy (*Zabytki przyrody*, 1949), do dziś jednakże nie został on poddany ochronie w myśl nowych przepisów.

W pobliżu źródeł Mrogi rośnie najgrubszy w okolicach Łodzi buk, którego pień ma 4,5 m w obwodzie. Znajduje się on obok remizy strażackiej, przy drodze we wsi Gałkówka-Kolonia. Na wysokości 3 m pień buka rozgałęzia się na dziewięć konarów, z których siedem obcięto, boleśnie kalecząc i oszpecając drzewo. Najdalej ku północy wysunięty jest buk o obwodzie pnia 1,95 m, rosnący wśród zarośli na krańcu parowu w Rogowie. Wyznacza on kres występowania tego gatunku drzewa w dolinie Mrogi, która przecina północno-wschodnią granicę zasięgu buka w Europie.

Wśród innych zabytkowych drzew licznie reprezentowana jest lipa drobnolistna. Najgrubsza lipa rośnie na wzgórzu za sadem PGR w Rogowie (ryc. 7). Ma ona 5,40 m w obwodzie i ponad 20 m wysokości. Część konarów jest sucha, jednakże pień odznacza się zdrowym wyglądem. W alei wiodącej do tego PGR-u rosną dwie lipy, chronione jako pomniki przyrody, o obwodach 3,25 m i 3,70 m. We wschodniej części wsi Gałkówka, przy drodze, znajduje się lipa o wysokości 27 m, o dwu pniach zrosniętych do wysokości 1,5 m. Wspólny



Ryc. 7. Stara lipa za sadem w Rogowie, obwód pnia 5,40 m

Fot. R. Olaczek

obwód pni poniżej miejsca zrośnięcia wynosi 5,80 m. W Kolu-szkach Starych, przy skręcie szosy pod lasem, rozpościera szeroką koronę, opanowaną przez jemiołę, lipa o obwodzie 4,10 m. W Kołacinie wokół kościoła rośnie kilka lip, z których cztery największe mają po 3—4 m obwodu, zaś w Kołacinie w parku trzy lipy o obwodach: 3 m, 3,60 m, 3,50 m; na ostatniej wisi kapliczka z drewnianym świątkiem ludowym.

W tymże parku w Kołacinie rośnie kilka starych wiązów górskich. Największy z nich ma 5,05 m w obwodzie i osiąga 30 m wysokości. Rosnący obok drugi wiąz, o obwodzie nieco mniejszym (3,60 m), jest jednakże tak samo wysoki, posiada przy tym prosty i gony pień nie rozgałęziający się aż do wysokości 18 m. Na podjeździe przed pałacem rosną dwa wiąz o obwodach po 3 m. Na żadnym z tych wiązów nie widać choroby wiązowej tak często nękającej te piękne drzewa.

### Głazy narzutowe, eologliptolity

Obraz doliny Mrogi byłby niepełny, gdyby pominąć głazy narzutowe (erątyki), które spotyka się szczególnie licznie w okolicy Rogowa. Największy głaz o rozmiarach  $1,5 \times 1,5 \times 2,5$  m znajduje się w lesie tuż przy ścieżce turystycznej na lewym brzegu Mrogi.

Osobliwym kształtem wyróżniają się eologliptolity (ryc. 8), czyli głazy urzeźbione przez wiatr. Pewna ich forma nosi nazwę „graniaki”. Ich powstanie wiąże się z klimatem peryglacjalnym, jaki panował tu w okresie ostatnich zlodowaceń. W strefie bliższej czoła lądolodu okruchy skalne, leżące wówczas na powierzchni, były szlifowane przez niesione silnym antycyklonalnym wiatrem ziarna piasku, które też wytworzyły na nich charakterystycznie wygładzone lica i ostre krawędzie. Struktura i tekstura głazów sprzyjała urozmaiceniu rzeźby ich powierzchni; tak na przykład spotykane bardzo często wystające żeberka są żyłami kwarcowymi, częściowo wypreparowanymi przez selektywne wietrzenie i erozyjną działalność wiatru (D y l i k 1952).

W literaturze poświęconej ochronie głazów narzutowych w Polsce nie zwrócono dotychczas uwagi na głazy rzeźbione przez wiatr, jako na osobliwe i godne ochrony twory przyrody nieożywionej (por. np.: B i r k e n m a j e r 1959, C z e r n i c k a - C h o d k o w s k a 1960, M a ł k o w s k i 1960). Nawet nie-



Ryc. 8. Eologliptolity — gązły rzeźbione przez wiatr na polu w Rogowie

Fot. R. Olaczek

wielkie, od kilku do kilkudziesięciu cm średnicy mające eologliptolity swym kształtem zaciekawiają turystę, dla nauki zaś są cennym dokumentem minionego klimatu. Ciekawsze eologliptolity znajduwane na polach ornych można by kolekcjonować w muzeach regionalnych z zanotowaniem miejsca i warunków znalezienia, ich skupienia zaś występujące *in situ*, na przykład w odkrywkach i odsłonięciach utworów peryglacjalnych, należałoby chronić w sposób rezerwatowy.

### W n i o s k i

Dolina górnej Mrogi jest terenem o dużej wartości turystyczno-wypoczynkowej, gdyż odznacza się różnorodnym i malowniczym krajobrazem oraz dobrymi warunkami klimatycznymi. Jednocześnie jest to teren interesujący pod względem naukowym i dydaktycznym, który może być wykorzystany dla badań naukowych i dla wycieczek szkolnych z terenu Łodzi, Brzezin i innych miejscowości.

Celem trwałego użytkowania i pomnożenia wartości doliny konieczne jest wykonanie ściśle określonych długofalowych zamierzeń w zakresie inwestycji turystycznych oraz w dziedzinie ochrony przyrody, które muszą objąć całą dolinę a nie tylko jej drobne fragmenty. Poczesne miejsce winny zająć

inwestycje mające na celu zachowanie naturalnej szaty roślinnej, lesistość doliny jest bowiem niska i winna być zwiększona co najmniej dwukrotnie. Zalesić należy nieużytki, parowy i obszary o zaznaczającej się erozji gleb. W doborze drzew należy stosować gatunki rodzime, jak dąb, lipa drobno-listna, modrzew polski, buk, wiąz.

Szczypty obszar i mały przepływ wody znacznie ograniczają możliwości masowej oraz skoncentrowanej turystyki i narzucają konieczność rozproszenia inwestycji na całym terenie. Szczególnie niebezpieczna i groźna — nie tylko dla krajobrazu doliny, ale przede wszystkim dla racjonalnego wypoczynku ludności — jest zaznaczająca się skłonność do budowy kosztownych i wielkich ośrodków sportów wodnych, barów, restauracji z dansingami, plażowisk itp.

W zakresie ochrony przyrody pożądane jest utworzenie dwu rezerwatów lasu mieszanego z udziałem lipy w Rochni (uroczysko Koluszki) oddział 111, pododdziały j, k, w, x, t, częściowo l, o powierzchni około 8 ha oraz rezerwatu krajobrazowego w przełomowym odcinku doliny między Chrapami a Rogowem; celem tego rezerwatu byłaby ochrona naturalnego piękna oraz właściwe zagospodarowanie przyrodniczo-estetyczne terenu. Należy uznać za pomniki przyrody wszystkie zabytkowe drzewa i zapewnić im ochronę, należy też przedsięwziąć środki dla racjonalnej ochrony dzikiej fauny doliny, zwłaszcza ptaków.

#### PIŚMIENNICTWO

- Birkenmajer K. (1959). *Zagadnienia ochrony przyrody nieożywionej w Polsce*. Ochr. Przyr. R. 26, s. 16—32.
- Czernicka-Chodkowska D. (1960). *O rejestracji oraz inspekcji głazów zabytkowych*. Prz. geol. R. 8. Z. 5, s. 260—262.
- Dylik J. (1952). *Głazy rzeźbione przez wiatr i utwory podobne do lessu w środkowej Polsce*. Z. Badań Czwartorzędu w Polsce, 3, s. 231—332.
- Dylik J., Dylik Z., Kaczmarek R. (1954). *Województwo łódzkie, przewodnik turystyczny*, s. 167. Warszawa.
- Łapczyński K. (1892). *Z powiatu trockiego do Szczawnicy*. Pam. fizjogr. T. 12, s. 71—128.
- Małkowski S. (1960). *O ochronie zabytków przyrody nieożywionej i jej zasobów*. Prz. geol. R. 8 Z. 7 s. 241—243.
- Mowszowicz J. (1960). *Conspectus Florae Lodziensis*. Pr. ŁTN, ss. 375. Łódź.
- Musiał W. (1960). *Tereny rekreacyjno-wypoczynkowe w powiatach rawskim i brzezińskim*. Łódzkie Czas. gosp. 8, s. 79—91.
- Potęga E. (1956). *Lasy turystyczno-wypoczynkowe województwa łódzkiego*, ss. 99. Liga Ochrony Przyrody. Łódź.
- Zabytki przyrody... w województwie łódzkim (1949). *Chrońmy Przyr. ojcz.* Z. 11/12, s. 58.